# GAZETA LWOWSKA.

Wychodzi z Dodatkiem codziennie, prócz świąt i niedzieli. Prenumerata kwartalna miejscowym 4 złr. kr. 15., odbierającym pocztą 4 złr. 40 kr., Inseracyę opłacają od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr. następnie po 2 kr. m. k.

**Nr. 32.** Piątek 8. lutego 1850. Rok bieżący gazety **39.**

**PRZEGLĄD.**

Monarchya Austryacka. — Ameryka. — Anglia. — Francya. — Szwajcarya. — Włochy. — Niemce. — Prusy. — Grecya. — Rzecz domowa. — Wiadomości handlowe.

## Monarchya Austryacka.

### Sprawy krajowe.

(Konstytucya dla Czech. — Sprawa zniesienia ciężarów gruntowych w Morawii.)

**Wiedeń,** 2. lutego. Jutro ma być ogłoszoną konstytucya dla koronnego kraju Czech. Sejm czeski składać się będzie z 220 deputowanych: 70 z klasy najwyżej upodatkowanej, 71 z miast i miasteczek a 79 z gmin krajowych. Przytem rozumie się samo przez się, że nienaruszalne prawo obu narodowości tego kraju w statucie tym wyraźnie jest zagwarantowane.

W Morawii postępuje sprawa zniesienia ciężarów gruntowych z najpomyślniejszym skutkiem. Od 26. grudnia po 22gi p. m. zostało 34 gmin w 7 poniekąd bardzo rozległych dominiach w najpożądańszy sposób uwolnionych od tych ciężarów średnio-wiecznych, a częstokroć i tam nawet, gdzie istotna potrzeba likwidacyi lub wyroków polubownych zachodzić się zdawała, kończono sprawę tę ugodą dobrowolną. (Kor. lit.)

## Ameryka.

(Wiadomości z Ameryki północnej.)

Listem z Porto Alegro z dnia 10. grudnia nadesłanym do Nowego Jorku w chwili odejścia pocztowego paropływu, przyszła wiadomość, że rząd Brazylijski uzbraja się spólnie z rządem Paraguayu do wojny przeciw Buenos Ayres, i że korpus trzechtysięczny z Paraguaju przekroczył już granicę. — Ten sam list donosi o strasznem powstaniu w Guatamala. Insurgenci są panami miasta i wiele domów zrabowali.

Wszczęty między Anglią i Stanami Zjednoczonemi nieporozumienie w sprawie Nikaragua jest na drodze spokojnego załatwienia.

Senat Stanów Zjednoczonych debatował nad projektem zawieszenia dyplomatycznych stosunków z Austryą. Mowa, której pan Cass motywował ten szalony, jak go nazywa Allg. Ztg. projekt, zrobił niejaką senzacyę. Pan Clay nie pochwalił wprawdzie środków, których Austrya względem Węgrów użyła, był jednakże tego zdania, że koniecznie trzeba zatrzymać w Wiedniu agenta północno-amerykańskich państw, dla ochrony amerykańskich obywateli, którzy w Austryi osiedli.

(Kwestya niewolników przedmiotem zaciętych dyskusyj w izbach.)

Nowo-Jorski korespondent dziennika „Times" pisze pod dniem 8go stycznia: Jak wiadomo wypowiedział już pan Benton senatowi wojnę z powodu kwestyi niewolników, a teraz znów stała się sprawa ta w obu izbach przedmiotem najzaciętszego sporu. Deputowani miast południowych mają zamiar obalić tę dyskusyę całkiem, a wielu z nich zdecydowało się nawet przy lada sposobności opuścić swe miejsca w parlamencie. Mianowicie wyprawiło państwo Alabama z podobną instrukcyą deputowanych swoich; gdyby zaś ci powrócili istotnie do dom, wtedy zawiązałby się niezawodnie oddzielny kongres wszystkich za niewolnictwem obstających prowincyj, a skutkiem tego byłoby nieochybne rozwiązanie unii. Na wszelki sposób panuje w prowincyach północnych niebardzo zaszczytny fanatyzm we względzie kwestyi niewolników, wszelako tem mniej jeszcze zasługuje na pochwałę owa gwałtowność i zarozumiałość, z jaką południowe prowincye dyktują żądania swoje; po największej części prześlepiają one umyślnie to nieszczęście, któreby z rozwiązania unii wynikło, i niechcą zrozumieć tego, że siła Ameryki północnej głównie na zjednoczeniu polega. Przed sześcioma laty istniała jeszcze ustawa zakazująca wprost dyskusyę i przedkładanie wniosków w kwestyi niewolnictwa, wszakże w tych czasach zniesiono już z chlubą dla Ameryki tę ustawę. (D. R.)

## Anglia.

(Obrady gabinetowe. — Stan królowej. — Stronnictwo Protekcyonistów.)

**Londyn,** 21. stycznia. Odrady gabinetowe odbywają się coraz częściej im bardziej zbliża się czas zagajenia sesyi. Dzisiaj popołudniu odbyła się znowu podobna narada w prywatnem pomieszkaniu lorda Johna Russell. „Times" pisze: „Słychać, że królowa Wiktorya nie zagai osobiście parlamentu, a to z powodu spodziewanego wypadku, który powiększy rodzinę królewską o jednego członka." Teraźniejsza rodzina królewska będzie podobno liczniejszą jeszcze jak niegdyś Gregorza III. — Partya protekcyonistów przysposabia się silnie do przyszłej walki parlamentarnej. Kiedy lord Stanlej jako przewodźca tej partyi w izbie wyższej zbiera około siebie stronników swych z pomiędzy parowstwa, wydał major William Beresford w charakterze swym jako „Whipper" (pośrednik) konserwatystów w izbie niższej pilną do nich odezwę, aby zaraz w dniu zagajenia parlamentu zebrali się w pełnej liczbie, bowiem gdyby mowa od tronu nie miała podać środków zaradczych na korzyść upadającego rolnictwa angielskiego, tedy wypadałoby popierać zamierzoną w tej mierze poprawkę. Wszakże według doniesienia dzienników broniących sprawę wolnego handlu nie myśli rząd bynajmniej o przywróceniu ceł zbożowych, zaczem przyjść może tą razą do rozpraw nad adresem, jakich w Anglii od wielu już lat nie praktykowano. (A. a. Z.)

(„Times" o podróży morskiej odbytej w arktyjskich okolicach pod dowództwem kapitana Kellett.)

**Londyn,** 24. stycznia. Dziennik „Times" zawiera obszerne od admiralicyi nadesłane mu sprawozdanie o odbytej przez okręta „Herald" i „Plover" pod dowództwem kapitana Kellet podróży morskiej w arktyjskich okolicach, datowane z 22. listopada a 22. stycznia do Londynu nadeszłe. Okręta te wypłynęły w połowie maja r. z. z Oahu, w czerwcu zaś były już na wysokości Kamczatskiej. Tutaj powzięły od innych okrętów, z którémi się w drodze spotkały, wiadomość, że 20 amerykańskich okrętów usiłuje właśnie przepłynąć cieśninę Behringa, którą roku zeszłego przebył szczęśliwie okręt jeden amerykański na połów wielorybów wysłany. Prowadzony starannie dziennik okrętowy wylicza mnogie niebezpieczeństwa, jakie nieustraszeni żeglarze musieli przebyć w tych lodowatych, wiecznie zamrożonych okolicach. W połowie sierpnia znajdowały się okręta te pod 71° 12′ p. szer. a 170° 10′ długości, i tam odkryły nieznaną potąd wyspę zająwszy ją w posiadanie w imieniu królowej angielskiej. Dla wezbranych bałwanów morskich rozbijających się u wybrzeża weszli tylko kapitan i starszy porucznik na ląd z niebezpieczeństwem atoli zycia, i nazbierali tam roślin, kamieni itp. Wyspa ta ma długości mil 5 a 2½ szerokości, składa się nieledwie z samych skał granitu i zewsząd prawie nie dostępna; ztąd widać zdala w północnym kierunku pasmo gór. Według kapitana Kellett ma to być dalszy łańcuch gór, o których Wrangell w opisaniu podróży swej polarnej wspomina. — 20. sierpnia: Przylądek Lisburne. Weszliśmy w stosunki z krajowcami tutejszymi; biedne-to, nędznie wyglądające, spokojne istoty ludzkie. 24. sierpnia: Point Hope. 28. sierpnia: Wyspy Chamisso. Ztąd czyniliśmy wycieczki na ląd; mieszkańcy okazywali z swej strony wszelką uprzejmność, odpowiając na wszystkie pytania naszemu tłumaczowi. 29. września opuściliśmy ciesninę „Kotzebuego"; 11. października Aleuten itd. Z każdej stacyi wyprawiano lodzie na rekognoskowanie, nigdzie jednak nie można było powziąć najmniejszego śladu o okrętach Franklina.

## Francya.

(Rozprawy w izbie prawodawczej.)

**Paryż,** 29. stycznia. Na dzisiejszem posiedzeniu zgromadzenia narodowego znajdowali się członkowie izby w tak szczupłej liczbie, iż musiano przez wezwanie poimienne przekonać się czyli liczba obecnych deputowanych jest dostateczną. Prezydujący odczytał potem rekwizycyę jeneralnego prokuratora trybunału apelacyjnego w Bordeaux żądającego upoważnienia do ścigania sądowego reprezentanta Dufraine za przestępstwo druku. Podanie to odesłano do komisyi. Z porządku dziennego przystąpiono do dalszej dyskusyi nad projektem ustawy tyczącym się kontraktów między robotnikami a właścicielami fabryk jedwabiu. Sprawozdawca komisyi Cunin Gridaine oponował wczorajszym zarzutom pana Levaistre i bronił komisyi przeciw posądzeniom o socyalizm. Oświadczył, iż pięć razy przedłożono komisyi wniosek pana Levaistre, a komisya pięć razy odrzuciła. Komisya obstawała za swoim wnioskiem, któremu nie można zaprzeczyć zalet, gdyż odpowiada życzeniom izb handlowych i robotników. Dep. Levasseur porównywał wniosek komisyi z wnioskiem pana Levaistre i oświadczył się za ostatnim. Minerel członek komisyi bronił projektu komisyi, usiłując dowieść niestosowność wniosku pana Sevaistre. Prezydujący kazał go odczytać. Poczem zgromadzenie większością głosów odrzuciło ten wniosek. Przystąpiono do dyskusyi nad pierwszym artykułem, który postanawia aby fabrykanci wyrobów jedwabnych wciągali w książki robotników każdą sztukę, którą im do roboty oddają. Panowie Benoit, Duché i Greppo żądali, aby powiększono liczbę punktów tego artykułu. Zgromadzenie przyjęło pierwszy artykuł z częścią tych dodatków równie jak następujące trzy artykuły bez dyskusyi. Poprawkę pana Cunin Gridaine tyczącą się 4go artykułu odrzucono. Cremieux żądał aby robotnikom było wolno z fabrykantami zawierać jeszcze osobne ugody, na co zgromadzenie zezwoliło. Art. 5. i 6. tyczący się we-

ryfikacyi wagi i miary przyjęto po krótkiej debacie. Artykuły 7. 8. 9. zawierające przepisy regulaminu także przyjęto. W końcu cofnęła komisya 10ty i ostatni artykuł a zgromadzenie uchwaliło iż przystąpi do trzeciego odczytania ustawy.

(Socyaliści. — Zwłoka wyborów. — Nieporozumienie między Anglią i Grecyą.)

**Paryż**, 29. stycznia. Izba konferencyjna zgromadzenia narodowego mało tylko była ożywiona. Pomijamy tu zwyczajne pogłoski o mniejszych lub większych postępach, jakie socyalizm robi w departamentach. Porozstawiane czaty partyi konserwacyjnej wołają na trwogę, wzywają usilnie przyjaciół swoich aby prowokowali jak najspiesznieszą rewizyę konstytucyi, oświadczając, że jeżeli to wkrótce nienastąpi, jeżeli jeszcze raz nastąpi głosowanie powszechne, nim jeszcze będzie zorganizowane, to wszystko stracone. Prezydent republiki niebędzie powtórnie wybrany, a przyszłe zgromadzenie narodowe składać się będzie wyłącznie z socyalistów. Nam się zdaje że wszystkie te obawy są nieco przesadzone.

Czyli zwłokę wyborów pojedyńczych, które się teraz odbyć mają, należy przypisać tym obawom lub innym powodom, w to niewchodzimy; bądź co bądź wybory te zdają się być odroczone na czas nieoznaczony. Artykuł umieszczony w dzienniku „Constitutionnel" przypisuje tę zwłokę przykrej porze roku, to jest, że te wybory odbędą się na wiosnę, a więc dopiero za dwa lub trzy miesiące. —

Dziennik „Patrie" zawiera dość ważną wiadomość. Zapewniają, mówi ten dziennik, że rząd francuski depeszą telegraficzną otrzymał wiadomość, iż gabinet angielski znowu reklamował od rządu greckiego procenta zapłacone przez Anglię od pożyczki greckiej zaciągniętej jak wiadomo za gwarancyą trzech mocarstw: Francyi, Rosyi, i Anglii. Dla poparcia tych reklamacyj miano dać rozkaz flocie angielskiej, aby odpłynęła ku portowi Pireus. Rząd grecki miał się udać pod protekcyę Francyi.

Czytelnicy nasi przypomną sobie, że Anglia przed dwoma laty żądała wypłacenia tych należytości i że sławny przyjaciel Greków Eynard za wypłatę należącej się sumy zaręczywszy, sam ją potem zapłacić musiał. (Indep.)

(Poczta francuska z d. 29 stycznia.)

**Paryż**, 29. stycznia. Od niejakiego czasu miewa książę Kallimaki prawie codzienne konferencye z ministrem spraw zewnętrznych. Tego jeszcze rana znajdował się poseł w hotelu „des Capucines."

Dziennik „Dix Decembre" czyni uwagę następującą: „Angielskie dzienniki wspominały nie raz o projektowanej ze strony rządu francuskiego pożyczce. Możemy z pewnością zaręczyć, że rząd postanowił niezaciągać żadnej pożyczki."

Wczoraj odbyło się w dawniejszej sali posiedzeń parów w pałacu Luxemburgskim powszechne posiedzenie towarzystwa przyjaciół dziecinnego wieku, a to pod prezydencyą ministra publicznego oświecenia. Prezydent, pan de Montreuil i członkowie towarzystwa, pp. H. Delamarre i Sapey zabierali głos dla zdania sprawy o stanie robót i finansowych okoliczności stowarzyszenia w roku 1849. Po skończonej przez prezydenta mowie rozdawano premia.

Dzisiejszy **Moniter** zawiera doniesienie o przedwczorajszym u pana Dupin balu, a między innemi pisze: „Prezydent republiki podał ramię swoje pani Dupin zaraz przy wstępie do pierwszego salonu i przechadzał się z nią po salonach i galeryach, gdzie w podwojnym rzędzie siedziało przeszło 500 dam. Naczelnik rządu zabawiał się następnie z różnemi osobami rozmową o politycznych przedmiotach."

— Pan Kisseleff, poseł rosyjski, powraca nazad do Petersburga. Miejsce jego zajmie hrabia Strogonow, który przybyć ma do Paryża w charakterze pełnomocnego ministra Rosyi. Mówią, że wraz z nim przybędą do Paryża liczni członkowie poselstwa.

(Courrier français o potrzebie zgody między większością i Prezydentem.)

**Paryż**, 28. stycznia. „**Courrier francais** pisze jak następuje: „Zdaje się że między większością a prezydentem republiki ma się coraz bliżej do zgody. Poczytujemy to sobie za szczęście, że tak jedna jak druga strona nie zapoznaje tego, jak bardzo potrzebna jest jedność w niniejszym czasie przesilenia. Ma to być dziełem hrabi Molé, który przedstawił różnym przewodźcom partyi konserwatywnej konieczność zbliżenia się ku prezydentowi republiki, zwłaszcza że tenże gotów jest poczynić niektóre dla zgromadzenia narodowego koncesye. Zresztą jasna-to rzecz sama przez się, że obie wielkie władze państwa nie mogą mieć przeciwnych sobie interesów. Wolą większości powinno bowiem być ustalenie się powagi prezydenta, aby ze stanowiska swego mógł silnie bronić towarzystwo od zagrażających mu niebezpieczeństw. Książę Ludwik Bonaparte zaś życzy sobie jedynie, aby niecna ambicya niestawiała zaporów jego usiłowaniom, lecz by go lojalnie i szczerze wspierano. Na takim więc gruncie posiawszy, można spodziewać się dobrego owocu i obfitego plonu.

(Kurs giełdy paryskiéj z 30. stycznia.)

Renty 5% — 95.15.; 3% — 57.90.

## Szwajcarya.

(Rada związkowa występuje stanowczo przeciw ultra-radykalizmowi.)

**Berna**, 22. stycznia. Wczoraj zapadła ze strony rady związkowej uchwała rokująca o stanowczem na przyszłość wystąpieniu przeciw ultra-radykalizmowi. Uchwałą tą bowiem postanowiono znaglić miasto Genewę do tego, aby od dalszego burzenia murów swych warownych natychmiast odstąpiło. Mimo to bowiem, że warownie te są istotnie do obrony przydatne, zasługiwało tak jawne lekceważenie przepisów konstytucyi związkowej od dawna już na przykładne skarcenie. Ciekawą tylko rzeczą, czyli rada związkowa okaże się przy wykonaniu tej uchwały tak wahającą jak w kwestyi względem wychodźców. Poszeptują tu sobie zresztą takie rzeczy, które powinnyby wprawdzie przyczynić się nie mało do postąpienie w tej mierze stanowczego. James Fazy miał bowiem z powodu najnowszego wypadku a mianowicie z powodu zbuntowania się dobrowolnych robotników przy okopach, którzy z wymierzoną bronią powitały wysłanych przeciw nim żandarmów okrzykiem á bas Fazy! gdy tymczasem wierna mu potąd dzielnica St. Gervais mimo wezwania (jeneralnego marszu) nie stanęła do jego obrony — takim się przejąć strachem, że pisał do swego dawnego przyjaciela Druey, aby go dla miłości Boga uwolniono jak najprędzej od kierowania pracami około szańców. (A. a. Z.)

## Włochy.

(Rozprawy w drugiej izbie Turyńskiej. — Izba senatorów.)

**Turyn**, 26. stycznia. Izba druga toczyła na wczorajszej sesyi dyskusyę nad żądanem przez ministrów upoważnieniem do utworzenia nowych obligów w kwocie czterech milionów lirów. Deputowany Farier zbijał zarzuty, które na poprzedniej sesyi deputowany Moja uczynił ministrowi finansów, że rząd marnuje pieniądze publiczne; deputowany Fara-Forni wyraził życzenie, by przy emisyi nowych obligów ile możności tylko krajowych kapitalistów na względzie miano. Poczem minister finansów wyłuszczył jeszcze raz wszystkie przyczyny, które go skłoniły do żądania tego upoważnienia, i prosił izbę, by mu dała zupełną wolność w zaciągnieniu pożyczki. Deputowany Lanza zrobił na to uwagę, że potrzeby państwa tylko wtedy będą dostatecznie pokryte, i należyta równowaga między dochodami i wydatkami tylko wtedy może być przywrócona, gdy niestałe podatki będą zmniejszone, a taryfa cła potrzebne reformy otrzyma. Ganił ministerstwo finansów, że pozwoliło na wiele nadzwyczajnych wydatków, zwłaszcza w budżecie ubogich. Minister zgodził się na projekt reform i nadmienił, że gabinet gotów jest przeprowadzić je, co widać jasno z wniosków, jakie minister handlu izbom przedłożył. Jenerał Dabormida dodał, że teraźniejsze stosunki europejskie nie pozwalają zmniejszyć stanu armii, gdyżby to za polityczne samobójstwo uważać można. Minister wojny przyznał słuszność tej uwadze, i nadmienił, że także wewnętrzne stosunki kraju wymagają zatrzymania znacznej siły zbrojnej. Na poprzedniem posiedzeniu przyrzekła izba energicznie, że chce utrzymać banderę narodową. Lecz na to należałoby dać rządowi potrzebne środki do dyspozycyi. Tosti nalegał również na gabinet, aby przyspieszył zaprowadzenie nowych reform i utrzymywał, że przezto możnaby zapobiedz zaciągnięciu nowej pożyczki. Minister spraw wewnętrznych wyraził gotowość gabinetu do nowych reform; tylko gabinet nie chce w tej mierze niewolniczo naśladować zagranicę, lecz chce zabezpieczyć sobie potrzebną niepodległość. Cavour mówił za pożyczką i dowodził, że obawa przed bankructwem publicznego skarbu jest bezzasadną, gdyż publiczny dług Piemontu stosunkowo jest daleko mniejszy, niż dług Francyi i Belgii. Poczem powszechną dyskusyę zamknięto; deputowany Lanza chciał, aby pozwolenie dano z tym warunkiem, że pożyczka będzie zaciągnięta w drodze jawności i konkurencyi. Minister finansów odezwał się, że takowe postępowanie zmniejsza wprawdzie odpowiedzialność ministeryalną, lecz ścieśnia zakres działania gabinetu, a tem samem przynosi publicznemu interesowi uszczerbek. Dalszą dyskusyę odroczono na przyszłe posiedzenie.

— Izba senatorów na posiedzeniu 25. stycznia przyjęła obie wotowane już przez izbę deputowanych ustawy o zaprowadzeniu decymalnego systemu na sprzedawanie tytoniu i tabaki i o kredycie dla ministeryum 400,000 franków na opędzenie kosztów za sprowadzenie zwłok Karola Alberta. (G. Piemont.)

(Nędza i rozboje.)

**Rzym**, 23. stycznia. Nędza i rozboje mnożą się tutaj w równym do siebie stosunku. Co dawniej rozpowiadano o uciążliwych wielce kontrybucyach francuskich — jako przez nie przywiedzione były zresztą dość przyzwoicie ubrane i zakwefione damy do tej ostateczności, iż musia y na ulicach udawać się do cudzej litości, to się już teraz zaczyna gdzie niegdzie w Rzymie istotnie ponawiać. Napady rozbójnicze wydarzają się tu z nadzwyczajną śmiałością; niedawno temu zatrzymało kilku w strzelby uzbrojonych rabusiów jadący do teatru powóz, i zrabowali go zupełnie. Słusznie zatem powiadają teraz Rzymianie, że miasto ich podobne teraz dla tych napadów do „Macchia della faggiola" — osławionego lasu za albańskiemi górami. Zdarzają się też i śmieszne nieraz zajścia, szczególnie z francuskiemi strażami. Tak przed niedawnym czasem zakradli się złodzieje do drzwi jednego sklepu z wytrychami, lecz jak na biédę dla nich złamał się im klucz w zamku. Jeden z nich idzie więc prosto do szyldwacha i mieniąc się być właścicielem pomienionego sklepu prosi go o ławkę, gdyż chciałby otworzyć sobie rygiel okiennicy. Złodziej ten wlazł następnie oknem do sklepu, a skradłszy tam 600 szkudów, odnosi ławkę z podziękowaniem. Inną znów razą przydybała patrol nocna złodziejów, którzy właśnie przystawiali do okna drabinkę; jeden z tych przystępuje śmiało do podoficera chcąc go wyprowadzić z zadziwienia, że tak zrana spostrzega w tem miejscu drabinkę i wmawia weń, jakoby właściciel mieszkania wyszedłszy na mszę, zostawił tam swoje klucze. Patrol dawszy się uwieść odeszła swoją drogą, a złodzieje tymczasem dokończyli przedsięwziętej kradzieży. (D. R.)

(Obrządki religijne.)

**Rzym.** Na dniu 7. stycznia odprawiały się z corocznego zwyczaju w kolegium papiezkiem „de propaganda fide“ z wielką świetnością msze św. według różnych obrządków: Menonitów, Ormian, Greków, Chaldejczyków, Syryjczyków, słowem według obyczaju wszystkich narodów należących do łona katolickiego kościoła. 13go i 14go wysławiali uczniowie instytutu pamięć św. Trzech-Króli w hymnach i poezyj pisanych przeszło w 40 językach i osobnych dyalektach. Oprócz żyjących i martwych języków w Europie używanych słyszano na tej uroczystości także mowę samarytańską, chaldejską, arabską, syryjską, ormiańską, turecką, georgiańską, perską, kurdyjską, indostańską, birmańską, singalską, tamulską, koptyjską, angolańską, etyopską, chińską, tudzież dyalekta z Congo, Paraguay i t. d. (G. di Roma.)

(Środki przeciw bandzie rozbójników.)

**Ferrara,** 19. stycznia. Oddziały ruchome utworzone z wojsk austryackich i papieskich Welitów przebiegają ustawicznie prowincyę Ferrara. W 67 miejscach przytrzymano 34 złoczyńców i wynaleziono różne rzeczy zrabowane. Dla pochwycenia zaś tych rozbójników, którzy niedawno temu napadli na Cotignola i tam dopuścili się łupieztwa, kazały władze obsaczyć wojskiem całą tę okolicę, zaczem cała banda nie ujdzie teraz już karze zasłużonej. (W. Z.)

(Dwór. — Medale honorowe. — Nowe ministeryum piemonckie.)

**Neapol,** 15. stycznia. Dnia 12., w rocznicę urodzin króla były jak zwykle u dworu wielkie pokoje. Deputacya z Palermo z pretorem miasta na czele wynurzyła królowi podziękę za przywrócenie porządku i za dobrodziejstwa, jakie Jego król. Mość wyspie Sycylii wyświadczył. — Dla wojska, które miało udział w wyprawie Sycylijskiej kazał rząd wybić 1121 medalów honorowych, mianowicie 308 z szczerego złota, 390 ze złota i śrebra, a 423 z samego śrebra. — Na uwagę zasługuje umieszczony temi dniami w ministeryalnym dzienniku „Il Tempo“ artykuł, który się zajmuje programem nowego piemonckiego ministeryum i zawiera następujące zdanie: „Wierne przestrzeganie traktatów, przyjaźń z przyjaciołmi, i ciągła niepodległość w własnych czynnościach.“ — Il Tempo robi nad tem taką uwagę: „Życzymy sobie wraz z piemonckiem ministeryum szczęścia z powodu tego jawnego oświadczenia, bo kto tak wyraźnie własną niepodległość ogłasza, ten nie może także lekceważyć cudzej niepodległości, której słusznie każdy rząd przestrzegać musi. Wypadki dwóch ostatnich lat dowiodły dostatecznie, jak dalece większa część mężów, którzy w Piemoncie dostali się do steru rządu, spuściła z oczu konweniencye internacyonalne, a nawet możemy rzec, prawa internacyonalne, które każdemu rządowi za prawidło służyć powinny; a właśnie z tej bezsumienności wyniknęły nieobliczone szkody. Niewchodząc w wypadki, które na przyszłość dzieje osądzą, możemy powiedzieć otwarcie, że szczerość jednych, obłuda drugich, a błędy wszystkich były główną przeszkodą do tej jedności i zgody, bez której wszelka nadzieja była omamieniem, każde życzenie nierozsądkiem.“

## Niemce.

(Pogłoski o wkroczeniu obcych wojsk. — Załoga c. k. austryacka w Bregenz.)

**Z nad Bodensee,** 24. stycznia. Dla odmiany mówią tu znowu o wkroczeniu obcych wojsk do Wirtembergu w miarę jak wybory na sejm rewidujący wypadną. Lecz w Bregenz o tem bynajmniej nic nie słychać. Niedawno temu przybył tam niespodzianie major ces. austryackiego korpusu pociągowego dla zrobienia inspekcyi i naturalnie zaraz mówiono, że się wojska austryackie wybierają do Wirtembergu. W Bregenz znajdują się obecnie dwaj feldmarszal-lejtnanci Legeditsch i Rossbach, jenerał-major Zobel i dwóch pułkowników pułku Wellington i z cesarskiego pułku strzelców w blisko 2000 ludzi, które stoją w koszarach. Zdaje się, że w Bregenz stale zostanie silna załoga i że tam robią przygotowania, aby ztamtąd w razie potrzeby spiesznie wysłać wojska nad jezioro, pracują bowiem nieustannie nad urządzeniem pięknego i wygodnego portu.

(Zniesienie koncesyi wyszynku.)

**Düsseldorf,** 24. stycznia. Obiegające od dawna pogłoski o zniesieniu koncesyi wyszynku, potwierdziły się dnia dzisiejszego, albowiem rząd na przedstawienie policyi czternastu gospodarzom zakazał dalsze wykonywanie swego sposobu zarobkowania. (B. Z.)

(Sprawy Szlezwig-Holsztynu.)

**Kiel,** 27. stycznia. Wczoraj odeszła ztąd odpowiedź mężów zaufania do Kopenhagi; krótka osnowa jej odrzuca dość stanowczemi słowy ze względu na stosunki obecne wszelki udział w dalszych zabiegach pośrednictwa, a przytem zwraca najszczególniej uwagę na odpowiedni traktowi stosunek obu księztw do Danii w razie zachodzących nieporozumień, w którym zawarowane jest wyraźnie pośrednictwo za pomocą równej liczby mężów tak z królestwa jako też z księstw obu, i odpowiada tym sposobem oraz na ogólne prawie mniemanie, jakoby pomiędzy poddanymi jednej i tej samej monarchyi żadne układy miejsca mieć nie mogły. Oprócz tego zawiera ona jeszcze tę uwagę, że księztwa niniejsze nie są poddanemi króla Duńskiego, lecz księcia Szlezwig-Holsztynu, a chociaż obie te godności jednoczą się w osobie króla Danii, jednakowoż to niepociąga za sobą zrobionej suppozycyi. jakoby mieszkańcy księstw Szlezwig-Holsztynu byli poddanymi jednej i tej samej monarchyi. (Br. Z.)

(Kurs giełdy frankfurtskiej z 30. stycznia.)

Met. Austr. 5% — $85^1/_8$; $4^1/_2$% — 75. Akcye bank. 1237. Sard, 33. Hyszp. 3% $29^5/_8$. Polskie 300 — 121; 500 — $81^1/_8$.

## Prusy.

(Wrażenie wywołane poselstwem królewskiem. — Dyskusya w izbach nad projektem względem zobowiązania gmin do wynagrodzenia szkody przy zbiegowisku i rozruchach.)

**Berlin,** 1. lutego. Dzisiejsze poselstwo królewskie sprawiło w obydwóch zbach na pojedyńczych członkach mniej więcej wrażenia, a głęboka cisza i spokojność, z jaką obydwie izby odczytanie tego poselstwa słuchały, podaje najlepszy obraz zapatrywania się na treściwy i ważny dokument. Spodziewamy się, iż po złożonej przysiędze wejdziemy w nowe stadyum nowego życia konstytucyjnego, a od izb zależeć będzie, jak teraz pojmą zadanie reprezentacyi ludu. — Dyskusya nad projektem ustawy względem zobowiazania gmin do wynagrodzenia szkody przy zbiegowiskach i rozruchach wywołała mały spór, gdyż tylko kilku członków lewej strony przeciw temu projektowi się oświadczyło, lecz tylko na tak długo, dopóki ustawa względem gwardyi obywatelskiej znowu nie wejdzie w życie. Przedewszystkiem przyczyni się rzeczony projekt ustawy do tego, iż rozrusza cokolwiek owych ociężałych i bojaźliwych mieszkańców, którzy się kryją w czasie niebezpieczeństwa i rozruchu, a gdy niebezpieczeństwo minie zacierając ręce z norów swoich wyłażą. Ciężary mogące dla pojedyńczych gmin wyniknąć z podobnej ustawy, byłyby bardzo nieznaczne, zwłaszcza, żeby je ponosił ogół i równie jak są zabezpieczenia od ognia i powodzi, tak potrzebne są postanowienia zabezpieczające pojedyńczych przeciw możliwemu nadużyciu wolności należących do państwa. Reprezentant miasta Berlina wyłożył to w sposób bardzo przekonywający, i w samej rzeczy wielkie miasta nie mają przyczyny obawiać się złych skutków podobnej ustawy, gdyż właśnie zamożni mieszkańcy miast wielkich tym sposobem najlepiej się zabezpieczą przeciw swawoli i dowolności. (B.Z )

(Kurs giełdy berlińskiej z 2. lutego.)

Dobrowolna pożyczka 107. Oblig. długu państ. $88^7/_8$. Akcye bank $95^1/_2$ Polskie listy zast. $95^1/_4$. Pols. 500 — 81; 300 — $122^1/_2$. Frydrychsdory $13^1/_{12}$. Inne złoto za 5 tal. $12^1/_4$. Austr. bank. $91^1/_3$.

## Grecya.

(Wybory w Senacie. — Stosunki pograniczne z Turkami. — Urządzenie poczty greckiej w Konstantynopolu.)

**Ateny,** 8. stycznia. W ciągu tego tygodnia przedsięwzięto wybory wice-prezydentów w Senacie i prezydującego w izbie. Prezydującym wybrano kandydata ministeryalnego, deputowanego Ant. Georgantos z Livadyi, większością 45 głosów przeciw 41. Nowy prezydujący izby przedstawił się w towarzystwie reszty wybranych królowi i miał przy tej sposobności następującą przemowę do króla: „Przedstawiając się z członkami prezydentury izby Waszej królewskiej Mości, ośmielam się prosić, abyś Wasza królewska Mość łaskawie przyjąć raczył zapewnienie naszej przychylności i gotowej gorliwości izby w przyczynieniu się do wszystkiego, co tylko obchodzi sławę i świetność tronu i pomyślność ojczyzny.“ Jego królewska Mość odpowiedział: „Nie wątpię o Waszej przychylności dla mnie ani o chętnem przyczynieniu się izby do pomyślności ojczyzny.“ — Z powodu następujących świąt Bożego narodzenia przerwano czynności izby i senatu.

Od granicy północnej donoszą nam o częstych napadach tureckich band z ójeckich, które dość głęboko w kraj zachodzą, i osobliwie w licznych trzodach tamtejszych bogatych pastuchów znaczne wyrządzają szkody.

Z powodu licznych skarg wniesionych przez Greków bawiących w Konstantynopolu przeciw tamtejszym urzędom pocztowym, które czestokroć umyślnie zatrzymywały adresowane do nich listy i pakiety, wydał król rozporządzenie: „aby w Konstantynopolu urządzono greckie biuro pocztowe, które ma zostawać pod rozkazami tamtejszego ambasadora greckiego.“ Dziennik konstantynopolski protestuje wprawdzie przeciw wniesionym zażaleniom, lecz to rzeczy niezmienia. (A. Z.)

## Rzecz domowa.

**Lwów.** Ponieważ obchodzona na dniu 13. i 14. stycznia 1850 we Lwowie uroczystość konsekracyi i instalacyi najprzewielebniejszego arcypasterza obrządku łac. JMC. ks. Łukasza Baranieckiego, już dla tego samego nader jest ważną, że bez wyjątku wszystkie klasy mieszkańców lwowskich bardzo żywy i radośny miały w niej udział, przeto widzimy się spowodowani, podać tu niektóre bliższe szczegóły do wiadomości publicznej.

Szczególnie ważną była uroczystość ta dla okazywanej jawnie serdecznej radości całego duchowieństwa wszystkich trzech obrządków z powodu wyniesienia tego powszechnie czczonego męża na godność arcypasterską.

Niechże nam wolno będzie zatem podać tu krótki opis tych uroczystości:

W dniu konsekracyi zebrały się wraz z świtem prawie w łac. kościele katedralnym niezliczone ze wszystkich stanów składające się tłumy ludu, i pospołu z całem duchowieństwem lwowskiem wszelakiego obrządku, z przybyłem umyślnie w tym celu obcem duchowieństwem archydyecezyalnem, i wyższem obywatelstwem, na którego czele znajdował się Jego Excelencya galicyjski szef krajowy JW. P. hrabia Agenor Gołuchowski, oczekiwały przybycia mianowanego najłaskawiej od Jego Ces. Mości a od Jego Świątobliwości papieża potwierdzonego najprzewielebniejszego Arcypasterza, który w towarzystwie łac. biskupa Przemyskiego JMC. ks. Wierzchlejskiego, łac. bi-

skupa Podlaskiego JMc. ks. Gutkowskiego i gr. kat. biskupa Przemyskiego JMC. ks. Jochimowicza, tudzież dwóch infułatów łac. kapituły lwowskiej tam przybywszy, do wielkiego ołtarza przed najprzewielebniejszego konsekranta JMC. ks. biskupa Wierzchlejskiego dla uroczystego poświęcenia odprowadzony i po złożeniu przysięgi biskupiej podług rytualnych przepisów kościelnych przez konsekranta, przy asystencyi wspomnionych obu biskupów z budującą majestatyczną powagą poświęcony został.

Po namaszczeniu olejem świętym przyozdobiono najprzywielebniejszego JMC. ks. arcypasterza w insygnia biskupie i palium arcykapłańskie, poczem Tenże udzielał apostolskie błogosławieństwo zgromadzonemu ludowi, a w końcu po zdjęciu szat kościelnych, odprowadzony od całego duchowieństwa i honoracyorów obecnych, aż do głównej bramy kościelnej, w towarzystwie wszystkich trzech JMC. księży biskupów do swej rezydencyi się udał.

Nazajutrz po tem, to jest 14. stycznia o 9tej godzinie zrana odbywał najprzewielebniejszy JMC. ks. Arcybiskup z kościoła dominikańskiego Swój uroczysty pochód do kościoła metropolitalnego. JMC. kks. biskupowie i prałaci, całe duchowieństwo wszystkich trzech obrządków, magistrat, wydział miejski, młodzież szkolna, cechy i parafie miejskie z chorągwiami i insygniami swemi, tudzież niezliczona masa ludu, odprowadzali Go przez rynek pomiędzy ustawione w szpalery c. k. wojsko.

U głównej bramy kościelnej powitali JMC. ks. Arcybiskupa jak najuprzejmiej w przysionku wysłani do przyjęcia Jego komisarze, a mianowicie p. radzca nadworny Czetsch de Lindenwald, p. radzca gubernialny Werner i c. k. korpus oficerów i podług istniejącego od dawiendawna zwyczaju wręczyli Mu klucze kościelne.

Po skończonej ceremonii tej wstąpił najprzewielebniejszy JMC. ks. Arcybiskup na tron swój, naprzeciw którego zajęli swe miejsca asystujący JMC. kks. biskupowie, poczem rozpoczęła się ceremonia kanonicznych hołdów, które Jego Arcykapłańskiej Przewielebności całe wyższe i niższe duchowieństwo ucałowaniem ręki składało.

Przy tej uroczystości instalacyjnej byli obecni Ich Excel. szef krajowy JWP. hrabia Gołuchowski i komenderujący jenerał baron Hammerstein, c. k. sztab jeneralicyi, obywatelstwo wyższe i c. k. urzęda krajowe.

Po ukończonem przez JMC. Arcybiskupa solennem nabożeństwie, podczas którego c. k. wojsko dawało zwyczajne salwy, dawał tenże ludowi z tronu udzielony mu przez Ojca Świętego odpust i błogosławił wszystkich obecnych.

Potem udał się JMC. ks. arcybiskup do wielkiego ołtarza, zaintonował Te Deum laudamus! i zakończył solenność tę dziękczynnemi modły za otrzymane dostojeństwo, i serdeczną modlitwą do Boga za Ojca Świętego i za naszego najmiłościwszego Monarchę.

Pomimo ostrego mrozu zabierali się wszyscy obecni towarzyszyć Arcypasterzowi aż do jego rezydencyi, jednakże z wynurzeniem najserdeczniejszej podzięki uchylił się od tego zaszczytu, poczem wsiadł do swojego pojazdu i pojechał pod zasłoną konnicy przez rozstawione od katedry aż do rezydencyalnego pałacu szeregi c. k. wojska i zebranych mas ludu do domu.

Tak w dniu instalacyi, jako też w upłynionych i następnych trzech dniach dawano częścią w pałacu arcybiskupim, częścią w klasztorze OO. Bernardynów wielkie uczty.

Nie od rzeczy będzie nadmienić, że czcigodny nasz JMC. ks. arcybiskup odprawił dnia 15. stycznia w katedrze mszę świętą za swego zmarłego poprzednika, kazał przy tej sposobności rozdać pomiędzy parafian lwowskiego instytutu ubogich jałmużnę, dał dla nich w domu ubogich obiad i zaszczycił ich wizytą. Również i c. k. wojsko, które wyruszyło dla uświetnienia tej uroczystości, obdarzono stosownym datkiem.

Wiernie skreślone doniesienie nasze kończymy tą uwagą, że wyższe znaczenie tej instalacyi, której towarzyszył powszechny udział, zawarte jest najszczególniej w tym wypadku, iż niebyło widać najmniejszego śladu obudzonych poniekąd między duchowieństwem obu obrządków zawiści, odosobnień i nieporozumień, i owszem widać było wszędzie między klerem dobre porozumienie, jedność i serdeczną zgodę, co tem większą radością przejęło wszystkie umysły, ileże tylko na fundamencie harmonii, i na wspólnej dążności do stanowczego celu, może przyjść do skutku wielkie dzieło odrodzenia się świetnej naszej monarchii, i prawdziwa wolność, w duchu naszego Najjaśniejszego Pana.

Dla tego spokojnie poruczamy się tej pięknej nadziei, że skoro ponad wzruszone fale przepłynie czas, który wszystkie rany goi i wszystkie bole uśmierza, wszelkie niesnaski i stronnicze zdania wkrótce się w jedność i miłość chrześciańską zamienią. — Od kościoła oczekujemy naszczególniej ważnego dzieła ustalenia pokoju między ludami Austryi. — Kościół, ten piastun i stróż moralnego i religijnego ukształcenia ludzkiego społeczeństwa, idąc za wysokiem swem przeznaczeniem i boskiem powołaniem, jakie są mu wytknięte przez powszechne źródło wszelkiego dobra, będzie umiał wypełnić swe obowiązki i zaprowadzi zbłąkanych na lepszą i szlachetniejszą drogę.

## Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe lwowskie z 6. lutego.)

**Lwów,** Po tęgich mrozach nastąpiła od 5 dni odwilż i z powodu wielkiego śniegu już przed tem złe drogi jeszcze bardziej pogorszyła, tak żeśmy od 1. b. m. niemieli targu. I na dzisiejszym targu był dowóz bardzo nieznaczny, chociaż w cenach zboża i opału, jako też drobnej sprzedaży żadnej niepostrzeżono odmiany. Podajemy dziś ceny następujące: korzec pszenicy 15r.30k.; żyta 11r.; owsa 7r.; hreczki 10r.7k.; kartofli 6r.; — cetnar siana 3r.42k.; okłotów 2r.15k. — Sąg drzewa bukowego 27r.30k.; sosnowego 22r. Kwarta szumówki droższa o 5k. (40k.); krupy hreczane droższe o 1kr. przy kwarcie, za którą dziś 12k. w. w. płacono.

## Kurs lwowski.

Dnia 8. lutego.

| W monecie konwencyjnéj. | gotówką | | towarem | |
|---|---|---|---|---|
| | złr. | kr. | złr. | kr. |
| Dukat holenderski | 5 | 14 | 5 | 17 |
| Dukat cesarski | 5 | 17 | 5 | 20 |
| Półimperyał zł. rosyjski | 9 | 10 | 9 | 13 |
| Rubel śr. rosyjski | 1 | 46½ | 1 | 47½ |
| Talar pruski | 1 | 35 | 1 | 37 |
| Polski kurant i pięciozłotówk. | 1 | 19 | 1 | 20 |
| Galicyjskie listy zastawne za 100 złr. | 99 | 56 | 100 | 6 |
| Galicyjskie l. z. w kasie T. Kr. | 100 | — | 100 | 24 |

### Przyjechali do Lwowa.

Dnia 7. lutego. Hrabina Humnicka Izabella, z Hadłego. — Lekczyński Jan, z Czerteszu. — Strzelecki Eugeniusz, z Wyrowa. — Bogdanowicz Maksymilian, z Przemywołek. — Lang Emanuel, z Wolicy. — Micewski Edward, z Tuczemptów.

### Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 7. lutego. Hr. Skarbek Mieczysław, do Podchorzec. — Hr. Piniński Leonard, do Żółkwi. — Hr. Komorowski Piotr, do Bilinki. — Batowski Aleksander, do Czerniowiec.— Tchorznicki Bogusław, do Cucułowiec.— Ulenięcki Kwiryn, do Sambora. — Kotkowski Zygmund, do Czerlan. — Vivien Wicenty, do Wysocka. — Malczewski Henryk, do Brzeżan.

## Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 7. lutego

| Pora | Barometr wmierze wied. sprowadzony do 0° Reaum. | Stopień ciepła według Reaum. | Średni stan temperatury do g. 6. zr. | Kierunek i siła wiatru | Stan atmosfery |
|---|---|---|---|---|---|
| | ″ ‴ ⁗ | | | | |
| 6 god. zr. | 27 4 0 | + 1° | + 4° | połu. wsch. | pochm. mgła |
| 2 god. zr. | 27 3 5 | + 3° | 0° | „ zachod. | „ śnieg |
| 10 g. w. | 27 3 7 | 0 | | — | „ deszcz |

## TEATR

Dziś: Komedya w 4 aktach „**Żydzi.**“

Jutro: Opera niem. „**Die Stumme von Portici.**“



Więc istotnie dla Ubogich zabawa zapowiedziana? a jeszcze dla ubogich którzy ręki wyciągnąć nie śmieją w obawie upośledzenia. Wnosząc prośbę naszą o bal dla nich wczoraj, byliśmy pewni w duszy jej uwzględnienia, i nie przerażały nas bynajmniej wiadome za Francuzami pomawiane głosy: o różności stanów wyższych od niższych i niepodobieństwie zbliżenia się wzajemnego. Myśmy inaczej tuszyli; a nie szukając z przenikliwości zalety, powiemy jak prosty widok pożycia w domu rodziny sprowadził domysły nasze. Zgryzota ojca, stroskanie matki, zmartwienie siostry i brata, poodosobniało członków familii; każdy z nich pokątnie czynił drugiemu wyrzuty, ale sam krył się z swym żalem, by rozdrażnioną boleścią nie przyczyniać sobie udręczenia wzajemnie. Tymczasem przypadkiem gdy los się zaśmiał, wypogodziły się natychmiast i twarze, odosobnieni z weselem zbliżyli ku sobie, i radość zespoliła to co smutek rozstroił. Wszak kraj nasz dom jeden, a w tym domu jedna rodzina. Co ją zespoli? Wesołość, uciechy, zabawa, — ale bardzo proszę, zabawa z tańcami! bo w tańcu obłudy niema, w pląsach twarz pogodnieje, a z pogodnej twarzy tylko szczerość przemawia; i dla tego-to w tańcu rzucony datek, biorącego ręki nie podli bo ze szczerego serca pochodził. Więc ty co się twego ubóstwa wstydzisz, albo co się w społeczeństwie niższem być sądzisz, powstań śmiało i poklaśnij spieszącym na bale, bo tam rozwija się to piękne uczucie, które nas z ludzkością godzi i jedna; — prośmy tylko Boga by nam wesołość wiecznie towarzyszyła.

Główny Redaktor **M. Srzeniawa Sartyni.** Z c. k. galic. Drukarni rządowéj.